

Jubileusz Spółdzielni Mieszkaniowej

W maju bieżącego roku swoje pięćdziesięciolecie istnienia obchodziła Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ciechocinku. Zorganizowano z tej okazji uroczyste spotkanie dawnych pracowników, założycieli, mieszkańców, przedstawiciele władz miasta. Na uroczystość przybyli między innymi Burmistrz Miasta Leszek Dzierżewicz, Przewodniczący Rady Miasta Jerzy Sobierajski oraz inni goście. Z tej okazji wmurowano pamiątkową tablicę, którą odsłoniła żona nieżyjącego już pierwszego przewodniczącego spółdzielni Jana Makowskiego. Następnie zebrani udali się do sanatorium „Krystynka”, gdzie pokrótce przypomniano początki działalności Spółdzielni Mieszkaniowej. Poniżej prezentujemy wystąpienie obecnego prezesa.



Pod koniec lat pięćdziesiątych XX w., w 123-letnim Ciechocinku sytuacja mieszkaniowa nie przedstawiała się najlepiej. Ciechocinek, jako miejscowość uzdrowiskowa charakteryzował się zabudową przede wszystkim pensjonatową i domkami jednorodzinnymi przeważnie o konstrukcji drewnianej i mieszanej. Nieprzemysłowy charakter miasta miał niewątpliwie swoje odbicie w braku budownictwa wielorodzinnego. Stąd znaczna część ludności zamieszkiwała różne pomieszczenia służbowe w byłych pensjonatach lub wynajęte w prywatnych domkach, najczęściej o bardzo złych warunkach technicznych.

Systematyczny rozwój Ciechocinka jako uzdrowiska i powstawanie nowych branżowych ośrodków lecznictwa uzdrowiskowego powodowały napływ ludności do miasta, wzrastała liczba dojeżdżających do pracy z okolicznych miejscowości. W tym warunkach w większych skupiskach pracowniczych coraz częściej zaczęto myśleć o konieczności budowania mieszkań na wszelkie możliwe sposoby. W tym też czasie na terenie całego kraju nabierał coraz większego znaczenia i rozgłosu - zwłaszcza w większych i przemysłowych miastach - ruch spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego. Tak też i na terenie Ciechocinka w większych zakładach pracy, jak Państwowe Przedsiębiorstwo „Uzdrowisko Ciechocinek” i Zarząd Okręgu Funduszu Wczasów Pracowniczych zaczęto coraz bardziej zastanawiać się nad formą budownictwa.

Panujący sceptycyzm, głównie z niedostatku szerszych informacji o sposobach realizacji mieszkań w formie spółdzielczej, utrudniał pozyskiwanie zwolenników do założenia jakiegokolwiek załóżka spółdzielni.

Zainteresowano tym zagadnieniem ówczesne Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ciechocinku. W spotkaniu, które odbyło się pod koniec 1958 r. w lokalu Prezydium z udziałem przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej Jana Sobierajskiego wzięło udział około 30 zainteresowanych. Powołano zespół dla rozpoznania możliwości uzyskania kredytu, terenu pod budowę, dokumentacji i wykonawstwa oraz przedłożenia tych danych zebranych na następnym spotkaniu.

Kiedy w niedługim czasie zwołano następne spotkanie, na którym członkowie wspomnianego zespołu, a wśród nich Jan Makowski mieli złożyć sprawozdania na temat dokonanych rozeznań, okazało się, że na to spotkanie przybyło już tylko około 10-ciu zainteresowanych. W tej sytuacji nadzieja na powołanie do życia spółdzielni ogólno-miejskiej czy międzyzakładowej stała się nieaktualna.

Wkrótce rozeszła się wieść, że w P.P. „Uzdrowisko Ciechocinek” powstało Zrzeszenie Budowy Domków Jednorodzinnych o charakterze przyzakładowym.

Tymczasem w Zarządzie Okręgu Funduszu Wczasów Pracowniczych zamysły o powołaniu spółdzielni mieszkaniowej nie ustawały. Najbardziej zainteresowani pozyskaniem w tej formie własnego mieszkania byli m. in. Pani Anatolia Stępień, Panowie Jan Makowski, Stanisław Markiewicz, Jerzy Paetz, Władysław Piechnik i który dokonywali wielu starań dla pozyskiwania maksimum informacji na ten temat. Wreszcie na początku 1959 roku zebrano w FWP wymagane minimum - 12 pracowników - niezbędnych

do założenia spółdzielni. W dalszym ciągu dominowała wśród tego zespołu koncepcja realizowania budownictwa wielorodzinnego własnościowego. Kiedy jednak upoważniony przez zespół Jan Makowski nawiązał bezpośredni kontakt z Oddziałem Związku Spółdzielni Budowlanych i Mieszkaniowych w Bydgoszczy, okazało się, że spółdzielnia może otrzymać kredyt inwestycyjny na realizację budynku typu własnościowego dopiero za 2 lata, natomiast na typ lokatorski jeszcze w bieżącym roku zdecydowano się wreszcie odstąpić od budownictwa własnościowego. Zwolennicy spółdzielni typu lokatorskiego przekonani przez ówczesnego dyrektora Oddziału Związku Spółdzielni Budowlanych i Mieszkaniowych w Bydgoszczy Józefa Danilewicza postanowili w historycznym już dla spółdzielni dniu 7 kwietnia 1959 roku podpisać pierwszy status Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku, powołując ją w ten sposób do życia.

Zebranie założycielskie, które odbyło się w biurze dyrektora Zarządu Okręgu FWP- Pana Józefa Wolańskiego i w którym z ramienia Oddziału Związku Spółdzielni Budowlanych i Mieszkaniowych w Bydgoszczy udział wzięła główna księgowa Oddziału mgr Krystyna Syczewska pierwszy statut Spółdzielni podpisali w kolejności:

- 1) Makowski Jan
- 2) Paetz Jerzy
- 3) Wiechnik Władysława
- 4) Stawicki Jan
- 5) Balcerowska Maria
- 6) Markiewicz Stanisław
- 7) Żuchowska Maria
- 8) Fedorowicz Anatolia
- 9) Boczar Jadwiga
- 10) Wierzbicki Edward
- 11) Kuligowska Ewa - wszyscy pracownicy FWP oraz
- 12) Muzalewska Ludwika - pracownica Apteki Społecznej

Na tym zebraniu wybrano pierwszą Radę Nadzorczą Spółdzielni w składzie:

Stanisław Markiewicz - przewodniczący
Jadwiga Boczar - wiceprzewodnicząca
Anatolia Fedorowicz - sekretarz

Oraz pierwszy Zarząd w składzie :

Jan Makowski - przewodniczący
Jerzy Paetz - wiceprzewodniczący
Władysława Wiechnik - sekretarz

Tak po roku systematycznych zmaganiach małej grupy ludzi z niedowierzaniem, przy pokonywaniu wielu oporów i wszelkich przeciwności, założona została formalnie Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ciechocinku. Wybrany Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku przystąpił energicznie do działania i już wkrótce uzyskuje zaświadczenie Związku Spółdzielni Budowlanych i Mieszkaniowych o celowości założenia Spółdzielni, po czym Spółdzielnia zostaje wpisana do rejestru w Sądzie Powiatowym we Włocławku pod numerem 914, uzyskując osobowość prawną.

Powołany Zarząd występuje z wnioskiem do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Aleksandrowie Kujawskim i po pokonaniu wielu dość skomplikowa-

nych przeszkód uzyskuje lokalizację pod pierwsze trzy budynki przy ulicach Strażackiej i Stolarskiej. Teren o pow. 4.814 m², częściowo zabudowany, ale atrakcyjny, bo w centrum miasta.

Od samego początku motorem działania do założenia Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku byli ludzie, a impulsem ich działalności - potrzeba. To ich „Wyobraźnia była początkiem tworzenia”. To oni założyli Ciechocińską Spółdzielnię Mieszkaniową i stali się jej członkami. Od ich spotkania 7 kwietnia 1959 r. upłynęło 50 lat.

Kolejne okresy rozbudowy Spółdzielni Mieszkaniowej przypadają na:

Lata 1965 - 1969 - Zdrojowa 29, 29 A,B,C, 39, Osiedlowa 7, Osiedlowa 7A

Lata 1973 - 1979 - Spółdzielcza 1, 3, 5, 7, Polna 10
W roku 1983 - Polna 35

Lata 1987 - 1993 Polna 12, 12A, 14, Wierzbowa 1A, Spółdzielcza 14, 14A

Lata 1998 - 2004 - Spółdzielcza 11, 12C, Ogrodowa 25, 25A, 27, 29, 29 A,B,C,D

W okresie 50 lat istnienia Spółdzielnią Mieszkaniową zarządzało 12 Zarządców oraz ok. 100 osób było członkami Rady Nadzorczej oraz różnych Komisji problemowych.

Obecnie w okresie przypadającego jubileuszu 50-lecia Spółdzielnia Mieszkaniowa jest dobrze rozwiniętym samofinansującym się podmiotem gospodarczym. Potrafiła sprostać wszystkim wyzwaniom organizacyjno-prawnym, rozbudowując swoje zasoby mieszkaniowe w latach 1959-2004 w ilości 1271 mieszkań, w których zamieszkuje około 2500 osób, tj. około 20% mieszkańców Ciechocinka. Lata 1998-2008 to okres nieprzychylny dla Spółdzielczości - uwolnienie cen, likwidacja dofinansowania z budżetu Państwa, jak również ciągłe zmiany Ustawy Zasadniczej.

Spółdzielnia Mieszkaniowa bez większych przeszkód uporała się ze wszystkimi sprawami, czego dowodem jest ostatni list polustracyjny z lustracji pełnej na lata 2005-2007.

Spółdzielnia spełnia cechy legalności, gospodarności i rzetelności działania. Aktualny stan prawny to również dowód mocnych podstaw jej działania w przeszłości.

Spółdzielnia to nie tylko mieszkania i mieszkańcy, czy osiedlowa infrastruktura - to również ludzie, którzy ją tworzyli i tworzą. To członkowie Zarządu, Rady, i pracownicy, którzy odpowiedzialni byli za rozbudowę, administrowanie i bieżącą pracę.

W dowód uznania Spółdzielni Mieszkaniowa za zasługi dla Spółdzielczości i mieszkańców została wyróżniona przez Krajową Radę Spółdzielczą odznaką „Za zasługi dla Spółdzielczości”, a Rada Miejska przyznała Medal im. Stanisława Staszica. Te wyróżnienia nie są okazjonalnym gestem, lecz uznaniem i zbiorczym podziękowaniem za całokształt rzetelnie wykonanej pracy. Z okazji jubileuszu Krajowa Rada Spółdzielcza na wniosek Rady Nadzorczej i Zarządu wyróżniła również 15 osób odznaką „Zasłużony działacz ruchu spółdzielczego”, a Zarząd i Rada Nadzorcza wyróżniły wszystkich zebranych okolicznościowym dyplomem.

Szczególny dyplom został przekazany na ręce Pani Marii Makowskiej, żony nieżyjącego już Pana Jana Makowskiego, organizatora i współtwórcy powstania

Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku i jej pierwszego Przewodniczącego Zarządu.



Osiedle moich marzeń

W ramach obchodów 50-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej w Ciechocinku w dniu 29 maja 2009 został zorganizowany piknik będący zwieńczeniem niedawno świętowanego Dnia Matki oraz rozpoczęciem imprez związanych z Dniem Dziecka.

Jednym z elementów imprezy było wręczenie nagród w przeprowadzonym wcześniej wśród uczniów szkoły podstawowej konkursie plastycznym „Osiedle moich marzeń”

Nagrodzono następujące prace:

1)W kategorii klas 1-2:

1.miejsce - Martyna Bentkowska

2.miejsce - Maciej Andryszewski

3.miejsce - Tymoteusz Kasprzak

wyróżnienie - Kinga Bajda

2)W kategorii klas 3-4:

1.miejsce (ex-aequo) - Natalia Komosińska i Adam Lewandowski

2.miejsce - Agata Ułaszewska

3.miejsce - Zuzanna Łochocka

3)W kategorii klas 5-6:

1.miejsce - Kinga Marjańska

2.miejsce - Klaudia Kappes

3.miejsce (ex aequo) - Agata Wojciechowska i Jakub Malinowski

Nagrodzone prace można było oglądać w dniu pikniku w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej.

Z ŻYCIA MIASTA

Jubileusz ciechocińskich kombatantów

Związek Inwalidów Wojennych RP powstał w 1919 r. po zakończeniu I wojny światowej, którą zwano niegdyś Wielką Wojną. Zrzeszał inwalidów wojennych, zranionych i kontuzjowanych żołnierzy, którzy walczyli na różnych frontach i w różnych armiach. Zrzeszał też wdowy i wdowców, a także sieroty po poległych żołnierzach i zmarłych inwalidach wojennych. W Ciechocinku od lat istnieje oddział organizacji.



Ciechocińskie obchody 90. rocznicy powstania Związku Inwalidów Wojennych RP rozpoczęła Msza Święta w kościele parafialnym, którą odprawił ks. prałat Grzegorz Karolak. Część oficjalna uroczystości jubileuszu odbyła się w Sanatorium „Gracja”. Przybyli na nią przedstawiciele władz organizacji z prezesem Zarządu Okręgu Kujawsko-Pomorskiego Edwardem Kowalskim na czele. Spotkanie było okazją do wręczenia Medalu Zasługi dla ZIW RP. Otrzymali je: burmistrz Ciechocinka Leszek Dzierżewicz, przewodniczący

Rady Miejskiej Ciechocinka Jerzy Sobierajski, starosta Zbigniew Żbikowski, burmistrz Aleksandrowa Kuj. Andrzej Cieśla i komandor Henryk Kalinowski. Medal „90 lat w służbie ZIW RP” otrzymali Tadeusz Kreps, Zofia Leoniak i Władysław Berent, a Srebrną Odznakę Honorową ZIW RP - Lucyna Sadowska. Dzieje ciechocińskiego oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP, który liczy 35 lat, zaprezentował Władysław Berent. W swoim krótkim wystąpieniu wyznał, że liczy tyle lat, co Związek, czyli dziewięćdziesiąt. Przypomniawszy działaczy organizacji w Ciechocinku, ich pracę i zasługi. Zauważył: - *Związek rekrutuje się z członków w podeszłym wieku, z roku na rok ich ubywa. Przeważają podopieczni, czyli wdowy. Za kilkadziesiąt lat Związek Inwalidów Wojennych RP przestanie istnieć. Takie są prawa natury.* Dane statystyczne wskazują, że w ubiegłym roku zmarło w Polsce prawie 2,5 tysiąca członków ZIW RP, a średnia wieku razem z podopiecznymi wynosiła 73 lata. Przy stole w Sanatorium „Gracja” również były puste miejsca...Od ostatniego jubileuszu w 2004 r. zmarło wielu aktywnych członków stowarzyszenia. Uroczystość zakończyło wspólne odśpiewanie „Sto lat”.

Tekst i fot. Aldona Nocna